

# SPRAWA UMOCNIENIA PARTII

## -tematem obrad

# Plenum KW PZPR

W dniu wczorajszym obradowano w Kieleckim plenum Komitetu Włodzkiego PZPR. Rezerwa: „Ocena sytuacji w wojewódzkiej organizacji partyjnej i zadania wynikające z X Plenum KC” — wygłosił sekretarz KW, tow. Wachowicz.

W obradach wzięli udział członkowie KW PZPR tow. tow. minister Władysław Wicha, minister Jerzy Szachelski oraz Hilary Chelchowski.

Tow. Wachowicz stwierdził, że X Plenum jest kontynuacją linii przyjętej przez partię na VIII i IX Plenum KC. Realizacja tej linii wymaga umocnienia partii, oczyszczenia jej z elementów przypadkowych i obcych. Mówca stwierdził, że w partii znajdują się też ludzie uczciwi, ale nie związani z partią. Tym ludziom trzeba ułatwić odejście z szeregu partyjnych.

Szczególny nacisk położylem na partię na pozycje się elementów spekulacyjnych, skorumpowanych, które przyniosły partii wielką szkodę, podważając jej wiarygodność, podrywając zaufanie mas do partii.

W walce o oczyszczenie i umocnienie partii konieczne jest również uwolnienie jej od ludzi propagujących poglądy sprzeczne z programem i ideologią partii — zarówno z pozycji rewizjonistycznych, jak i dogmatycznych — sekciarskich.

W dyskusji, jaka rozwinęła się po ogłoszeniu referatu, zabierali głos 11 członków plenum. Byli to tow. tow. Sołtyk, Genciarz, Piwowarczyk, Olszak, Róg-Swłostek, Pomorski, Kalszko, Klusek, Barankiewicz, Haslak i Adamczykowa. Zabrał również głos przedstawiciel KC, tow. Szachelski. Dyskutanckie wskazywały na szereg niebezpieczeństw, jakie mogą grozić partii przy oczyszczaniu szeregu partyjnych z elementów przypadkowych i obcych.

Podsumowując dyskusję tow. Wachowicz przestrzegł przed nerwowością. Akcja oczyszczania i wzmacniania szeregu partyjnych musi być prowadzona z rozwagą, spokojnie, tak by nikogo nie skrzywdzić. Weryfikację trzeba prowadzić zgodnie ze statutem i zasadami demokracji wewnątrzpartyjnej, pod kierownictwem instancji i przy rzeczywistym udziale podstawowych organizacji partyjnych.

Nie wolno tego zagadnienia sprowadzić do zadań czysto organizacyjnych. Ma to być batalia ideologiczna i polityczna mająca w konsekwencji przynieść poważne skonsolidowanie i umocnienie partii.

Plenum wyliczyło plan pracy KW mający zabezpieczyć realizację uchwały X Plenum KC.

Powołano również przy KW komisję do walki ze spekulacją i korupcją.

Plenum uchwaliło także ramowy organizacyjny plan przygotowania do wyborów do rad narodowych. Powołano 3 zespoły mające się zajmować problemem wyborów, a to: zespół do spraw propagandowych, organizacyjnych i kadrowych.

## ROK 1957 ZAMYKA OKRES

### nawiązania przez naszą atomistykę kontaktów i współpracy międzynarodowej

#### Posiedzenie Państwowej Rady do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej

12 bm. odbyło się posiedzenie Państwowej Rady do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej.

Rozmowa Chruszczowa z Mao Tse-tungiem

MOSKWA PAP. Dnia 11 bm. w KC KPZR odbyła się rozmowa pierwszego sekretarza KC KPZR, Chruszczowa z przewodniczącym KC KP Chln, przewodniczącym ChRL Mao Tse-tungiem.

W rozmowie wzięli udział sekretarz generalny KC KP Chln Tong Siao-ping i zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR Fedorenko.

Rozmowa toczyła się w atmosferze wielkiej serdeczności i szczerze przyjaźni.

Jądrowej, podczas którego przewodniczący rady, pełnomocnik rządu dla spraw wykorzystania energii jądrowej — Wilhelm Billig omówił sprawę kontaktów i współpracy naszych specjalistów atomowych ze specjalistami innych krajów.

Rok bieżący — 1957 — był dla nas okresem nawiązywania kontaktów. W następny rok wstępujemy, mając pomyślną perspektywę w zakresie współpracy międzynarodowej.

Mocno ugruntowane zostało nasze współdziałanie z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, którego rola w rozwoju naszej bazy badawczej jest fundamentalna. Jeszcze w ciągu bieżącego roku — jak wynikało z wypowiedzi W. Billiga — udać się ma do Związku Radzieckiego reprezentatywna delegacja.

(Dokończenie na str. 2)

## Sekretarz wykonawczy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Warszawie

12 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy wraz z małżonką sekretarz wykonawczy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ — p. Sakari Tuomioja.

Wizyta tego znanego fińskiego polityka, obecnie posłającego w klubie ONZ, nastąpiła na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego.

—JoOo—

## Powódź w delcie Padu przybiera na sile

● Rzym — Obfite deszcze, które stały się przyczyną wystąpienia z brzegów rzeki Pad, zalewają nadal tereny położone w delcie tej rzeki.

5 tys. mieszkańców miasteczka Porto Tolle zostało całkowicie odciętych od świata w akcji ratunkowej biera udział prywatne łodzie rybackie, samoloty i helikoptery.

Poziom wody podnosi się 4 cm na godzinę. Woda zalała już 6, t.z. hektarów uprawnej ziemi.

—OoO—

## Wyniki losowania „Przepióreczki”

Komisia Świętokrzyskiej Gry Leczowej zakończyła obliczanie wyników 13 losowania „Przepióreczki”. Ogólna suma wygranych wyniosła 128.500 zł. Wśród nagrodzonych ponad 85.000 kuponów znalazło się tylko dwa kupony z 4 trafieniami. Szczęśliwcy, którzy tak typowali otrzymają po 32.178 złotych. Kuponów z trzema trafieniami było 102. Ich posiadacze otrzymają po 323 zł. Najwięcej było oczywiście kuponów z 2 trafieniami, bo aż 2.568. Ich właściciele będą musieli zadowolnić się wygranymi po 12 zł.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 40 GR. A B

# Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IX. Nr 271 (2301)

KIELCE, ŚRODA, 13 LISTOPADA 1957 R. Nakł. 63.820

Uwzględniając potrzeby ekonomiczne obu krajów

## Podpisanie umów o współpracy gospodarczej między Polską a Jugosławią

W wyniku rokowań przeprowadzonych w Warszawie między delegacjami rządowymi PRL i Jugosławii podpisano 12 bm. w Warszawie umowę o wzajemnych dostawach towarowych w latach 1958—1960 oraz protokół o wymianie towarowej między obu krajami na rok 1958. Ponadto podpisano porozumienie o współpracy przemysłowej i gospodarczej między Polską i Jugosławią.

Wieloletnia umowa o dostawach towarowych przewiduje poważne zwiększenie wymiany w porównaniu z dotychczasowym poziomem obrotów. Wymyślało się umownych wymiar na powinna osiągnąć w 1960 r. wzrost o 70 proc. w stosunku do obrotów tegorocznych.

Na podstawie protokołu o dostawach towarowych w roku 1958 Polska eksportować będzie do Jugosławii maszyny i urządzenia przemysłowe, sprzęt elektryczny, węgiel, koksa, wyroby hutnicze, wyroby przem. chemicznego, cukru i inne. W zamian Polska będzie importować z Jugosławii koncentraty cynku, koncentraty piętrowy, rudę chromową, ołów, magnez, azbest, igelit, celulozę papierniczą, konople, skóry, wyroby hutnicze, wyroby metaliczne i kable, armaturę sieci domowej, tkaniny.

Czy Łajka żyje? — patrz Informacja str. 2

## WZROSŁA INTENSYWNOŚĆ przewozów jesiennych w Kielecczyźnie

W ostatnim okresie obserwuje się na kolei w rejonie Kielecczyzny znaczną poprawę w kampanii jesiennych przewozów. Wzrosła dyscyplina wśród klientów kolei. Większość ładów wywiozła się przykładnie ze swych zobowiązań wobec PKP. Spadła ilość przetrzymany wagonów. W związku z tym wzrosła znacznie intensywność przewozów. Jak informuje naczelnik Oddziału Przewozów PKP w Kielcach tow. Skierkowski — dobiegają już końca przewozy ziemniaków konsumpcyjnych, owoców i warzyw. Ogółem wykonano już 70 proc. z planowanych przewozów pociągów towarowych.

(b)

## Kampania trwa...



Kampania cukrowicza w cukrowni Włostów (pow. Sandomierski) w pełnym toku. Na zdjęciu: plantatorzy z okolicznych gromad odbierają wyłki buraczane.

## 24 listopada — dniem wiecznego meczu ZSRR — Polska

We wtorek o godz. 10 w siedzibie PZPN w Warszawie rozpoczęło się zebranie przedstawicieli polskich i radzieckich władz piłkarskich, poświęcone ustaleniu miejsca i terminu trzeciego spotkania POLSKA — ZSRR.

Zgodzono się, że mecz odbędzie się 24 bm. Termin ten nie jest najdogodniejszy dla strony radzieckiej. Wskutek odniesionej kontuzji z reprezentacji ZSRR wyeliminowanych zostało ostatnio aż 5 czołowych piłkarzy, a wśród nich Simoniar, Strelcow i Tatuszyn. Z drugiej strony moskiewskie Dynamo musi w końcu bm. wyjechać na tournée do trzech krajów Ameryki Płd. Na meczie te zostały już dawno podpisane kontrakty.

W dyskusji nad ustaleniem miejsca meczu zaproponowano Jugosławię i NRD.

## Studiując prognozę GUS

## Również za 20 lat będzie więcej kobiet niż mężczyzn

## Premie i nagrody pieniężne za produkcję eksportową

Ponad 2 miliony złotych wypłacono już w bieżącym roku Pracownikom Zakładów Metalowych im. gen. Waleria w Radomiu tytułem premii i nagród za produkcję eksportową. Obok maszyn do szycia Zakłady te sprzedają za granicę zamki, „Luczki” paski do rowerów, kompiety kluczy, frezy i rozwiertaki.

Zgodnie z decyzją Ministerstwa Finansów przysługują również Zakładom tzw. fundusz dewizowy. Do chwili obecnej otrzymany one około 20 tysięcy rubli. Część dewiz wykorzystano już na in. na urzędzenie wycieczek, na wystawy przemysłowe w Pradze i Czechosłowacji i NRD.

(INF. WL.). — Ile ludności będzie liczyć Polska za 20 lat? Czy utrzyma się? Jaki będzie przyrost ludności w wieku zdolnym do pracy? Na te i inne pytania uszkal odpowiedzi przedstawił „Głos Pracy” studiując prognozę Głównego Urzędu Statystycznego. Oto niektóre prognozy Polskiej będzie w r. 1975 zamieszkiwać 37.716 tys. ludzi (w r. 1950 — 28.970 tys. osób). W tym — mężczyzn 18.488 tys., kobiet 19.228 tys. Trzeba dodać, że w każdym pięcioleciu, aż do r. 1975, tak się nieznacznie zwiększy liczba kobiet, że zawsze kilkaset tysięcy z nich będzie grozić samotnością życia. Jak będzie dalej — nie wiadomo. Jedyną szansą (dla kobiet) kryje się w... pomyśle GUS.

W r. 1975 będziemy mieć ok. 20.214 tys. osób w wieku zdolności do pracy, którym w większości (wyjąwszy roczniki najmłodsze) przeżywać, miejmy nadzieję, że, jeszcze w różnych typach szkół) należałoby te prace zapewnić w celu wyżywienia, odziania i wybudowania dachu nad głową owym przypuszczalnym 37.716 tysiącom.



Dzisiaj zachmurzenie duże i w dzielnicach południowych miejscami niewielkie opady deszczu lub mżawki. Temperatura minimalna od minus 4 do plus 3 st. na północy, w południu do plus 3 st. na południu, maksymalna od 5 do 8 st. do plus 5 st.









## MAŁI ARTYŚCI



Dziecięcy zespół amatorski z Adygejskiego Obwodu Autonomicznego w Kraju Krasnodarskim.

### STRAJK NA OPAK

Na oryginalny pomysł strajkowy wpadli niedawno studenci paryscy. Ponieważ ich żądanie zwiększenia liczby dużych sal wykładowych na odnośnie skutku, postanowili oni „zastąpić” zjawiając się na każdym wykładzie w pełnym komplecie. Ich zdaniem, katastroficzne przepełnienie sal zmusi władze do spełnienia dezyderatów studentów.

### „SAMOBÓJCA”

Przed wozem straży pożarnej w Berlin - Friedenau poгнаła na jedną z ulic tego przedmieścia, aby zjechać z dachu samobójcę. Był to jednak fałszywy alarm. Niedawny „samobójca” okazał się po prostu obserwatorem apu-  
tunka.

### NIE UCZELNIA...

Najprawdopodobniej najmniejsza szkoła świata znajduje się obecnie na „małym wyspku” północno - fryzyskiej - Halling Nordstrandemoor (NRF). Szkoła liczy sobie... dwóch uczniów.

### 1 LISTOPADA NA

#### DWORCE KRÓLEWSKIE

Jak podaje francuskie pismo „L'Express”, w pałacu Windsor - jednej z rezydencji królowej brytyjskiej - odbyła się w dniu 7 listopada, w rocznicę Rewolucji Październikowej, szczególna uroczystość. Na ręce komendanta prezentacji broń kompanii Grenadierów Gwardii Królewskiej uroczyste złożono Gwardii Cesarskiej Cara Wschodniej. Orkiestra odegrała na dziedzińcu pałacu hymn carski.

### LEPIEJ PÓŹNIE

#### NIZ WCALE

Felix Rigaud, emerytowany doktorant paryskiego Lasca Bulońskiego, został ostatnio odznaczony orderem „Médaille militaire” - jednym z wyższych francuskich odznaczeń wojskowych - za to, że we wrześniu 1914 r. jednym strzałem swego karabinu (jednostanowcowego) strącił niemiecki samolot i wziął do niewoli dwóch członków załogi. Sprawa przyznania lub nie przyznania odznaczenia była dyskutowana przez... 43 lata.

### 50 PROC.

Pismo „Protection Civile” poświęcone obrotom przeciw-  
lomiczej zatytułowało jeden ze swych artykułów: „Paryż jest tylko w połowie chroniony przed wybuchami jądrowymi”.  
Dziennik „Libération” dodaje do siebie komentarz: „Jeśli dobrze zrozumieliśmy, będzie tylko 50 proc. oia!”.

### INFORMACJA POD PSEM

W chwili obecnej w Wielkiej Brytanii jest ponad 3,5 miliona psów, 5 milionów kotów i 6 milionów kanarków, pa-pug itd. Na 15 milionów ro-dzin - 10 milionów utrzymu-je jednego czworonożca lub ptaszka. Łączna suma wyda-tków na nie sięga 50 milionów funtów szterlingów rocznie.

## KRONIKA partyjna

### W powiecie Jędrzejów

W KP w Jędrzejowie odbyła się rada celunkowa partii zatrudniających w spółdzielczym handlu wciel-  
skim na temat roli podstawowych or-ganizacji partyj-nych w realizacji zadań gospodar-  
czych.  
Po referacie na-tem tenat, wygło-  
szonym przez I so-  
kretarza KP I so-  
Szewczyka, w dy-  
skusji podkreślono,

że za zia gospodar-  
stwa GS-ów, man-  
i nadziera w pew-  
nej mierze winę po-  
noszą organizacje  
partyjne przy GS.  
Nie odbywają one  
bowiem systema-  
tycznie sekcji, a  
jeśli nawet są ze-  
brań, to nie ana-  
lizuje się na nich  
sytuacji w danym  
zakładzie bandito-  
w i nie wyłącza  
wobec nich zanie-  
bań, mank, czy na-  
duży. Organizacje  
partyjne przy GS  
muszą być nie-  
nie-

ne na sprawę pi-  
kietowa, które sze-  
rzy się wśród pra-  
cowników GS, a  
które jest źródłem  
wielu wykroczeń  
przeciw prawu i  
etyce.  
Dyskusja prze-  
biegała przy jedno-  
znacznie stwierd-  
zeniu, że tylko  
komunistyczne  
autoritety człon-  
ków partii i or-  
ganizacji partyj-  
nych mogą wy-  
pracować przy-  
jęcie zasadami  
GS i ich realizacji,  
a przede wszyst-  
kim ścisła koor-  
dinacja działalności

na kwartał, celem  
przeanalizowania  
gospodarki GS, po-  
stawienia sobo-  
wiązań przez za-  
rząd GS do od-  
bywania postępów  
z rzędu z udziałem  
sekretarza POP, u-  
czulic działalność  
POP na mianka, ja-  
powinno, pła-  
nowanie, plano-  
wanie, marnotraw-  
stwo majątku mó-  
dzielskiego oraz  
przeprowadzić do  
kierów br. ponowną  
weryfikację pra-  
cowników PZGS  
i GS.

na kwartał, celem  
przeanalizowania  
gospodarki GS, po-  
stawienia sobo-  
wiązań przez za-  
rząd GS do od-  
bywania postępów  
z rzędu z udziałem  
sekretarza POP, u-  
czulic działalność  
POP na mianka, ja-  
powinno, pła-  
nowanie, plano-  
wanie, marnotraw-  
stwo majątku mó-  
dzielskiego oraz  
przeprowadzić do  
kierów br. ponowną  
weryfikację pra-  
cowników PZGS  
i GS.

byłoby zbadać na użytek na-  
szego przemysłu zasadę obowią-  
zującą w firmie „Sulzer”, w  
myśl której ludzie zatrudnie-  
ni bezpośrednio w produkcji  
nie bezpośrednio w produkcji  
zbiętnym procesem wy-  
twórczym. Prace te są dome-  
nialnością specjalnych ko-  
mórek organizacyjnych pod-  
porządkowanych bezpośrednio  
zarządowi fabryki. Np.  
wydział organizacyjny za-  
nimuje się ulepszaniem koordyna-  
cji i współpracy między war-  
stakami a biurem konstruk-  
cyjnym, doskonaleniem syste-  
mu niezależnej kontroli tech-  
nicznej i sposobu oceny wy-  
krytycznych w produkcji błę-  
dów i zgłaszanych reklamacji.

# ECH CUDÓW CUDENKA...

● Nie wierzę w cuda. Uważa-  
lem dotąd, że w XX wieku  
można tylko mówić o cudach  
techniki, np. o takich jak ra-  
dio, telewizja, samoloty, auto-  
moby, itp. Ostatnio jednak  
mam poważne wątpliwości,  
czy tylko w technice można  
mówić o cudach. Bo moim za-  
niem to o czym chcę pisać -  
to też są cuda. Czyż nie są  
dziełem? W pełni tego jeszcze  
nie rozstrzygnę, ale zdaje  
mi się, że autorom ich jest blu-  
rokracja. Proszę zatem po-  
słuchać, co pisze do Redakcji ob.  
Maria Sobieraj ze wsi Topola  
w pow. Kazimierza Wielka.

Pres. PRN w Kazimierzy Wiel-  
kiej, przypomina ob. Sobierajo-  
wej, o obowiązku uiszczania za-  
liczki na podatek gruntowy w  
wysokości 65 zł, a Państwowy  
Zakład Ubezpieczeń - przysy-  
ła wezwanie płatnicze za ubez-  
pieczenie jej majątku od hurra-  
nów, powodzi i gradobicia, w  
wysokości 48,40 zł.

Pres. Gromadzkiej Rady Na-  
rodowej w Topoli pisze do So-  
bierajowej w następujący spo-  
sób:

„Pres. GRN w Topoli zawiad-  
mia, że obywatelka w okre-  
śle akcji jesiennej - siewnej  
ma świadczyć pomocą sąsied-  
ką przez 2 (dwa) dniówek pa-  
rokonnych obywateli Stanisław  
Janiga”.

Przyparci tyłoma dokumenta-  
mi, na których widnieją pie-  
czętki i urzędowe podpisy, nie  
możemy mieć żadnych wątpli-  
wości. Należałoby zatem stwier-  
dzić: czego chce ta Sobierajo-  
wa - przecież ma siewę, sko-  
ro jej nawet pomoc sąsiedzką  
przysięgała!

I byliby dla mnie już wszyst-  
ko jasne, gdyby nie jeszcze jed-  
no pismo. Wystawiło je to samo  
prezidium, które przysięgło  
ową sąsiedzką pomoc. Pismo to  
jest następującej treści:

Zaswiadczenie Nr 728/57

„Pres. Gromadzkiej Rady  
Narodowej w Topoli niniej-  
szym zaświadcza, że ob. Sobie-  
raj Maria zamieszkała w To-  
poli, majątku żadnego nie po-  
słada”. Zaświadczenie zaop-  
atrzone jest okrągłą pieczęcią z  
godłem państwowym i sama-  
zastany podpisem.

No i proszę państwa nie jest  
to cud? Nie jest to jak w baj-  
ce o czym pisze Sobierajowa w  
swoim liście do Redakcji?

Jak to wobec tego jest z tą  
Sobierajową prozą szanownej  
Redakcji? Czy ma ona te ziemia-  
na, która przysięgała jej po-  
moc sąsiedzką, czy też nie ma  
żadnego majątku - jak stwier-  
dza w swoim zaświadcze-  
niu? A może to po prostu  
dowcip? Naprawdę bardzo przy-  
jemna zabawa.

● O podobnej sprawie pisze  
do Redakcji ob. Józef Kosiara  
ze wsi Miernów, również w  
pow. Kazimierza Wielka. Oto  
fragmenty listu:

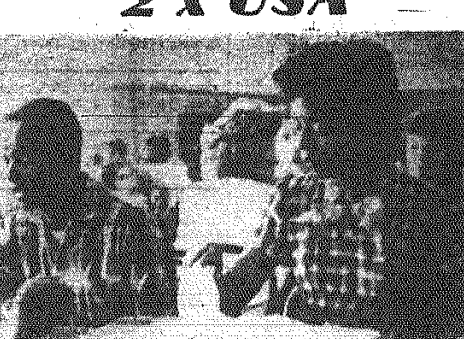
„Ojciec mój jest rolnikiem i  
posiada gospodarstwo w Miern-  
owie o powierzchni 2,18 ha  
oraz 0,58 arów ziemi we wsi  
Witka. Nigdyśmy więcej nie  
mali posadaży, ani nie kupo-  
wali. W minionym okresie, wy-  
sokie obowiązkowe dostawy  
tłumaczyły sobie tym, że  
może to być wysoka klasa zie-  
mi. Ale sprawa się wyjaśniła  
teraz, kiedy Wydz. Finansowy  
Pres. PRN, przysłał nam na-  
kaz na podatek gruntowy. Mia-  
nowicie, było w tym nakazie  
wyszczególnienie, że posiada-  
my opisać tych gruntów jakie  
posiadam, jeszcze 0,81 ha zie-  
mi w Jurkowie, pow. Busko.  
To nas bardzo zdziwiło. Prosi-  
liśmy o wyjaśnienie całej tej  
sprawy w wydz. finansowym.  
Stąd odeślano nas do wydziału  
hipotecznego. Nigdyś nie  
wiedzieliśmy. Odeślano nas wresz-  
cie do wydziału urzędów rol-  
nych przy Pow. Zarządzie Rol-  
nictwa w Busku, a następnie  
do innego wydziału finan-  
sowego. Tu kazali opisać pod-  
atek zapisać a pole, żeby ojciec  
zszedł na katechizm”.

● Tak wygląda dwie, po-  
dobne sprawy. Nie są one  
wielkie - dotyczy wyłącznie  
staruszki Sobierajowej i nieja-  
kiego Kosiary. Natomiast atmo-  
sfera jaka towarzyszy obu tym  
sprawom nie jest na pewno  
błaha. Nie o same fakty, nie  
o to, że dwójka ludzi bezpodsta-  
nie obciążeni są świadczenia-  
mi - mi tu chodzi. Chodzi mi  
o bezduszność, o lekceważą-  
cość, szczyderczy stosunek nieko-  
rzystnych urzędników do człowieka  
i do jego praw.

Jakże bowiem można poważ-  
nie traktować pisma - a więc  
dokumentu władzy państwowej  
- wydawanego przez Pres. GRN  
w Topoli? Sprawowanie wła-  
dzy - to nie zabawa w ciuci-  
babcę!  
Czyż bowiem jak nie podry-  
waniem autorytetu władzy -  
za głupie żądawki urzędnika z  
Wydziału Finansowego Pres.  
PRN w Busku? Ich obywatel-  
skiem jest załatwiać obywateli  
tak, jak nakazuje prawo a jeśli  
mają na tyle humanistycznego  
zmysłu - niech idą przesłuchać  
do kabaretu.

KROŚLAW

## 2 x USA



Little Rock - dwoje ucz-  
niów murzyńskich Jefferson  
Thomas i Elizabeth Eckford  
podczas przerwy na lunch w  
stółce szkolnej. Uczniowie  
murzyńscy jedzą oddzielnie...



Prezydent Eisenhower zgo-  
ma na śniadanie prezydent  
Eisenhower przeprosił go za  
wyrządzone mu przykrość w  
wspólnym śniadaniu, w któ-  
rym uczestniczył wiceprezy-  
dent USA - Nixon (z prawej).  
Zapraszając ministra Gbede-  
mah'a na śniadanie prezydent  
Eisenhower przeprosił go za  
wyrządzone mu przykrość w  
wspólnym śniadaniu, w któ-  
rym uczestniczył wiceprezy-  
dent USA - Nixon (z prawej).  
Zapraszając ministra Gbede-  
mah'a na śniadanie prezydent  
Eisenhower przeprosił go za  
wyrządzone mu przykrość w  
wspólnym śniadaniu, w któ-  
rym uczestniczył wiceprezy-  
dent USA - Nixon (z prawej).  
Zapraszając ministra Gbede-



